

Krystyna Stasiewicz

Korespondencja Stanisława Herakliusza Lubomirskiego z Ludwikiem XIV, z lat 1674-1678

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 70/3, 219-225

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

II. M A T E R I A Ł Y I N O T A T K I

Pamiętnik Literacki LXX, 1979, z. 3
PL ISSN 0031-0514

KORESPONDENCJA STANISŁAWA HERAKLIUSZA LUBOMIRSKIEGO Z LUDWIKIEM XIV, Z LAT 1674—1678

Opracowała
KRYSTYNA STASIEWICZ

W wieku XVII Francja ostro rywalizowała z Habsburgami o hegemonię w Europie. W orbicie silnych wpływów francuskich i habsburskich znalazła się Polska. Poważny wpływ na wytwarzanie się jednej albo drugiej orientacji miały sumy pieniężne, jakie swym popiecznikom wypłacały dwory zagraniczne.

Jerzy Sebastian Lubomirski, marszałek wielki koronny, reprezentant potężnego rodu magnackiego z Małopolski, w zależności od sytuacji przechylał się raz na stronę Francji, raz na stronę Habsburgów. Pod silnym wpływem Jerzego Sebastiana był jego najstarszy syn Stanisław Herakliusz. Jest to postać do dziś bardzo kontrowersyjna, która wymyka się wszelkim jednoznacznym definicjom. Z ocalałych informacji badacze odtwarzają jego portret. Wylania się z niego człowiek pełen wewnętrznych sprzeczności, niezwykle elastyczny politycznie, który przez całe życie zręcznie lawiruje między stronnictwem francuskim a habsburskim. Pierwszym jego nauczycielem w trudnej sztuce dyplomacji był ojciec. Młody Lubomirski nagiął się do jego woli. W roku 1660 zamiary pozyskania Jerzego Lubomirskiego przez Ludwikę Marię Gonzagę dla planu elekcji *vivente rege* uczyniły ze Stanisława Herakliusza przedmiot gry między dworami polskim i francuskim a Jerzym Lubomirskim.

Marszałkowie podczas swej podróży po krajach Europy zachodniej zatrzymuje się we Francji, gdzie jest życzliwie przyjmowany przez Ludwika XIV. Ale Jerzy, nie uzyskawszy zapewne deklaracji Ludwiki Marii na piśmie, wysłał syna do Hiszpanii, wprowadzając w poważne zakłopotanie dwór francuski¹. Młody Lubomirski, za namową ojca, zaczyna popierać stronnictwo habsburskie. W celu umocnienia kontaktów z Wiedniem Jerzy Sebastian planował małżeństwo syna z Domiellą Izabellą di Porcia, córką księcia Jana Ferdynanda, „prawej” ręki cesarza Leopolda I. O planach tych świadczy wiedeńska umowa przedślubna Stanisława Herakliusza Lubomirskiego z sierpnia 1667². Małżeństwo jednak nie doszło do skutku. Prawdopodobnie zadecydowała o tym zmiana stanowiska dworu Leopolda I, który z chwilą śmierci Jerzego Sebastiana we Wrocławiu w 1667 r. nie mógł poważnie liczyć na realizację dawnych planów politycznych. Po zgonie ojca Stanisław Herakliusz zwraca się w stronę silnego jeszcze wówczas w Polsce stronnictwa francuskiego. Nawet po abdykacji Jana Kazimierza magnat, za namową stryja Aleksandra, popiera francuskiego kandydata do tronu, ale w ostateczności opowiada się po stronie Michała Korybuta Wiśniowieckiego, stając się tym samym

¹ Zob. biogram, w opracowaniu K. Matwijowskiego, W. Roszkowskiej, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII/1, z. 76.

² Dokument ten przygotowałam wraz z dr. Józefem Długoszem do druku w „Tekach Archiwalnych”.

zwolennikiem orientacji prohabsburskiej³. Być może Stanisław Herakliusz liczył na usunięcie politycznych skutków wyroku sądu sejmowego, wydanego w r. 1664 na Jerzego Sebastiana za zdradę stanu. Król Michał docenił postawę Stanisława Herakliusza podczas elekcji. Na sejmie koronacyjnym otrzymał on urząd podstolego koronnego. Została również zdjęta infamia z Jerzego Lubomirskiego.

Za rządów Wiśniowieckiego Francja utrzymywała w Polsce tylko rezydentów. Wiadomość o śmierci króla Michała dotarła do Wersalu drogą nieurzędową, jeszcze przed oficjalnym listem prymasa Kazimierza Floriana Czartoryskiego⁴. Wiadomość zaskoczyła Wersal. Otwarcie sejmiku elekcyjnego wyznaczono na 31 kwietnia. Zostało więc mało czasu na kaptowanie zwolenników w Polsce. Ludwik XIV wysłał na sejm elekcyjny biskupa marsylskiego Forbina jako swego ambasadora nadzwyczajnego. Zalecał mu w instrukcji poparcie elekta przychylnego Francji. Warunki te spełniał zarówno Sobieski, jak i książę Karol Lotaryński. Ale Sobieski poprzez zręczny manewr dyplomatyczny kandydaturę swego oponenta usunął⁵.

Jan Sobieski, ożeniony z Francuzką Marią Kazimierą d'Arquien, był jeszcze przed elekcją *porte-parole* polityki francuskiej w Polsce. Rzeczpospolita odgrywała ważną rolę we francuskiej polityce wschodniej. Król Jan III łączył z sojuszem z Francją ambitne plany polityczne⁶. Ale wskutek presji wewnętrznych i zewnętrznych zwrócił się w stronę Habsburgów w celu stworzenia antytureckiej koalicji.

Od r. 1674 Stanisław Herakliusz, wówczas marszałek nadworny, jak zwykle bacznie śledzący poczynania dyplomatyczne, po dobrym, choć szybkim zbadaniu gruntu, opowiada się po stronie silniejszego, licząc być może na awans polityczny, na przychylność wpływowego króla Francji, któremu nie omieszkał się przypomnieć (poznali się przecież w Paryżu w r. 1660). Już na początku r. 1674 Lubomirski oferuje Ludwikowi XIV swoje usługi, o czym świadczy list z podziękowaniami króla Francji, z 2 III 1674. 11 V 1674 Lubomirski pisze do Wersalu list ponownie proponując swe usługi i te usługi rzeczywiście świadczy biorąc aktywny udział w elekcji oraz popierając kandydaturę Sobieskiego. W maju 1674 korespondencja Stanisława Herakliusza z Wersalem jest częsta. Już 22 V, a więc w dzień po wyborze Sobieskiego⁷, Lubomirski donosi Ludwikowi XIV o wynikach elekcji. Król dziękuje za informacje listem z 13 VII 1674.

Lubomirski nie przestaje współpracować z Wersalem i w latach następnych, gdy zostaje pierwszym ministrem Rzeczypospolitej. Zdaje się, że właśnie wtedy będzie miał większe pole do popisu. Powiadamia również króla Francji o swej nominacji na marszałka koronnego. Ale ukłony w stronę Wersalu nie zawsze mają ton polityczny. Są też listy z powinszowaniami noworocznymi i świątecznymi⁸. Po-

³ Zob. R. Pollak, *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Szkic życiorysu*. W: *Od renesansu do baroku*. Warszawa 1969, s. 250.

⁴ Król Michał Korybut Wiśniowiecki zmarł 10 XI 1673. Prymas Czartoryski powiadamia o tym Ludwika XIV urzędowym listem z 2 I 1674 (zob. K. Waliszewski, *Archiwum Spraw Zagranicznych Francuskie do dziejów Jana III*. T. 1. Kraków 1879, s. 479).

⁵ Zob. *ibidem*, s. 25.

⁶ Zob. L. André, *Louis XIV et l'Europe*. Paris 1950, s. 167 n.

⁷ *Ibidem*, s. 168. W innych pracach podaje się jako datę elekcji — 19 V 1674 (zob. *Słownik biograficzny historii powszechnej do XVII stulecia*. Warszawa 1968, s. 203).

⁸ List z życzeniami noworocznymi z 1 XII 1675 (Waliszewski, *op. cit.*, t. 1, s. 513) i list napisany z okazji świąt Bożego Narodzenia 20 XII 1678 (*ibidem*, t. 2 (1882), s. 470).

prawne stosunki z Wersalem niestały w swych uczuciach politycznych Lubomirski utrzymuje zaledwie sześć lat. W roku 1680 pod wpływem żony Elżbiety, związanej z François Gastonem de Béthune, posłem francuskim akredytowanym w Warszawie, Lubomirski wystąpił przeciwko polityce prohabsbursko-watykańskiej Jana III. W tym celu napisał 30 III 1680 list do Ludwika XIV prosząc, by zechciał zachować dotychczasowe prawa i swobody Rzeczypospolitej⁹. To już była zdrada stanu. Marszałek koronny zrećnie zwrócił się w stronę Wiednia, gdy dobra na Spiszu zostały zagrożone, a stronnictwo francuskie rozbito.

Chcę tu przedstawić fragmenty korespondencji Stanisława Herakliusza Lubomirskiego z Ludwikiem XIV z lat 1674—1678. W moim posiadaniu są fotokopie trzech nie publikowanych listów Lubomirskiego do Ludwika XIV (22 V 1674, 6 III 1676, 20 XII 1678) i fotokopia listu króla Francji do Stanisława Herakliusza (2 III 1674). Oryginały listów znajdują się w Archives du Ministère des Affaires Étrangères (*Correspondance Politique — Pologne*) w Paryżu. Cenne odbitki otrzymałam od pani Leonii Lubomirskiej. Warto podkreślić, że listy Lubomirskiego świadczą, iż dobrze znał on język włoski¹⁰.

W *Nowym Korbucie* zarejestrowano te trzy listy księcia Stanisława do Ludwika XIV ze wzmianką o miejscu ich przechowywania. List od Ludwika XIV nie jest w ogóle wymieniony. Roman Pollak informuje, że książę pisał listy do Ludwika XIV po włosku (22 V 1674, 1 V 1675, 6 III 1676, 20 XII 1678), król odpowiadał mu po francusku, nazywając go swoim kuzynem. Lokalizację listów Pollak podaje dokładniej niż *Nowy Korbuc*¹¹. Więcej danych znajdziemy w tomach 1 i 2 *Archiwum Spraw Zagranicznych Francuskiego do dziejów Jana III* opracowanego przez Kazimierza Waliszewskiego¹². Listy, których fotokopie posiadam, zostały przez tego badacza wymienione w spisie aktów sporządzonym w języku francuskim z dodatkiem krótkich notat podających treść dokumentów nie opublikowanych w pracy.

List z 6 III 1676 jest chyba niekompletny. Nie wszystkie odbitki przeze mnie posiadane są łatwe do odczytania. Szczególne trudności następuje list z 22 V 1674.

Nieczytelne słowa będą wskazywać w niniejszym wydaniu kropki umieszczone w nawiasie kątowym, a rozwiązania skrótów — nawiasy kwadratowe. Zachowuję układ graficzny tekstów. Listy podaję w porządku chronologicznym. Zestawiam również noty Waliszewskiego¹³ z tekstem oryginalnym i tłumaczonym¹⁴.

⁹ Tekst listu ogłosił Waliszewski (*op. cit.*, t. 2, s. 410—411).

¹⁰ K. Targosz (*Uczony dwór Marii Ludwiki Gonzagi <1646—1667>. Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*. Wrocław 1975, s. 235—237) podaje, że za rządów dwóch ostatnich Wazów znajomość włoskiego w kręgach magnackich była dobra. M. Brahmmer (*Z dziejów włosko-polskich stosunków kulturalnych. Studia i materiały*. Warszawa 1939, s. 7 n.) pisze, że za Sobieskiego wielu Polaków mogło poszczycić się dobrą znajomością języka włoskiego.

¹¹ S. H. Lubomirski, *Wybór pism*. Opracował R. Pollak. Wrocław 1953, s. XVIII, przypis 15. BN I 145. U Waliszewskiego nie znalazłam listu z 1 V 1675. W wymienionym przez Pollaka vol. XLIX znajduje się wspomniany już list S. H. Lubomirskiego do Ludwika XIV z 1 XII 1675 z życzeniami noworocznymi (zob. Waliszewski, *op. cit.*, t. 1, s. 513). Należy jeszcze odnotować nie uwzględniony przez Pollaka vol. XLVII, w którym znajduje się list Ludwika XIV do księcia Lubomirskiego pisany z Saint-Germain 1 II 1675 (zob. *ibidem*, s. 502).

¹² Waliszewski, *op. cit.*, t. 1, s. 479, 482, 515; t. 2, s. 470.

¹³ Obok lokalizacji archiwalnej, XIX-wiecznej, podaję w nawiasach lokalizację najnowszą.

¹⁴ Dziękuję dr Halinie Kralowej i dr. Adamowi Stepnowskiemu z Instytutu Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego za skontrolowanie przekładu listów.

Ludwik XIV do Stanisława Herakliusza Lubomirskiego

1

K. Waliszewski, *Archiwum Spraw Zagranicznych Francuskie do dziejów Jana III*. T. 1, s. 479. Vol. XL A. 1674, 12 (obecnie *Pologne*, t.?, fol. 23): „*Louis XIV au Prince Lubomirski (Stanislas?), Versailles 2 Mars — Minute. En reponse à une lettre portant offres de service. Remerciements et assurances de bons sentimens*”.

2 Mars [1674] à Versailles

Du Roy au P[rin]ce Lubomirski

Mon Cousin, j'ay receu la lettre que Vous m'aués escrite au commen-cemens de cette année et j'y ay veu avec plaisir les assurances que Vous me donnés de Vos sentimens pour ce qui me regarde, soyés persuadé du gré particulier que je Vous en scay et de la satisfaction que j'auray toujours de trouuer les occasions de Vous donner des marques de mon estime et de mon affection, sur ce (...).

PRZEKŁAD

2 marca [1674] w Wersalu

Król do Księcia Lubomirskiego

Mój Kuzynie, otrzymałem list, który do mnie napisałeś na początku tego roku, i zobaczyłem w nim z przyjemnością zapewnienia, które mi składasz co do swoich uczuć; w tym, co się mnie tyczy, bądź pewny mojej szczególnej wdzięczności wobec Ciebie i satysfakcji, jaką będę miał zawsze znajdując okazję dania Ci dowodów mojego szacunku i sympatii. Na tym kończę (...).

Stanisław Herakliusz Lubomirski do Ludwika XIV

1

Waliszewski, *op. cit.*, t. 1, s. 482. Vol. XL A. 1674, 195—196 (obecnie *Pologne*, t. XX, fol. 205): „*Le prince Stanislas Lubomirski à Louis XIV, Varsovie 22 Mai — Original (en langue italienne). Avec offres de services en termes généraux*”.

Sacra Real Maestà (...)

I rispetti del mio humil[issi]mo ossequio e diuotione uerso di V[ostra] M[aes]tá uogliono ch'anch'io non manchi di darle parte di questa nostra elettione caduta in persona del S[ignore] G[ran] Maresciallo, e G[ran] Generale della Corona Giou[anni] Sobieschi soggetto, il di sui ualore e esperienza militare, maturità e ogn'altra maggior uirtu è si nota alla M[ae]stà V[ost]ra ch'è superfluo il farminessuna espressione. (...) (...) V[ostra] M[aes]tá ch'oltre questi riguardi (...) hò sentito particolarissimo: giubilo per la notitia che ho quanto grata alla M[ae]stà V[ost]ra fosse questa persona, e quanto godesse del suo reale affetto, e conse-

quentemente: per la strettissima congiunzione ch'inde nasce fra di questo e codesto gloriososissimo Regno utilissima à tutta la Cristianità¹ che hò auuto per scopo principale nella sud[e]ta elettione con auerne contribuita ogn'opera al par di chiunque conforme potrà renderne testimonianza Mon[signiore] Vescouo di Marsiglia Ambasciatore straordinario di V[ostra] M[aestà]² e che insomma non cesserò mai di cooperare, acciò sempre più uiua e costante rimantenga anch'ad ogetto di far conoscere alla M[aestà] V[ostra] quanto sia grande e particolare (...) mia deuotione e quanto sia per ubbidire in ogni tempo ai suoi reali comandamenti uerso de quali esibisco ogni mag[gior] prontezza à V[ostra] M[aestà]. Mentre le fò per fine humilissimo e profondissimo inchino V[ostra] M[ae]stà.

Varsauia, 22 Mag[gio] 1674

Humilissimo et Obligat[issim]o Lento
Seru[itor]e Lubomirski Maresciallo

PRZEKŁAD

Wasza Królewska Mość (...)

Względy mojego najgłębszego poważania i czci dla Waszej Królewskiej Mości wymagają, abym i ja nie omieszkał zawiadomić Go o tej naszej elekcji, która padła na osobę Pana Wielkiego Marszałka i Wielkiego Hetmana Koronnego Jana Sobieskiego, którego zalety i doświadczenia wojskowe, dojrzałość i wszelka inna niepoślednia cnota tak jest znana Waszej Królewskiej Mości, że zbytecznym jest, abym je wyluszczał. (...) (...) Wasza Królewska Mość, że poza tymi względami (...) słyszałem najpewniej: raduję się z wiadomości, jak drogą jest Waszej Królewskiej Mości ta osoba i jakimi cieszy się względami królewskimi, a co za tym idzie, że względu na bardzo ścisły związek, jaki stąd się rodzi między obu przesławnymi Królestwami, bardzo użyteczny dla całego Chrześcijaństwa¹, który miałem za główny cel w rzeczonyj elekcji przykładając się do niej, jak inni, ze wszystkich sił, o czym będzie mógł zaświadczyć Jego Przewielebność Biskup marsylski, Ambasador nadzwyczajny Waszej Królewskiej Mości², i nigdy nie przestanę współpracować, aby zawsze był [ten związek] żywy i stały, mając to również na względzie, by pokazać Waszej Królewskiej Mości, jak wielkie i szczególne jest (...) moje oddanie i jak zawsze gotów jestem być posłusznym Jego królewskiem poleceniom, co do których ofiarowuję Waszej Królewskiej Mości wszelką gotowość. Kończąc, najpokorniej i najniżej się kłaniam Waszej Królewskiej Mości.

Warszawa, 22 maja 1674

Najpokorniejszy i najzobowiązany powolny
sługa Lubomirski Marszałek

¹ Zob. S. Łukasik, *La France et la Pologne à travers les siècles*. Paris 1933, s. 18: „L'élection de Jean Sobieski, marié à Marie d'Arquien, fut un succès involontaire pour la diplomatie française, parce que le roi nouvellement élu était plus français que les autres candidats. Dans sa jeunesse il avait voyagé à travers toute l'Europe et étudié à Paris la politique et l'art militaire en s'initiant à la culture française. »On le vit parmi nos mousquetaires, écrit son historien Coyer sous l'an 1646, lui que la fortune avait marqué pour être roi... Dans tout le cours de sa fortune il avait toujours entretenu de grandes liaisons avec ce Monarque (Louis XIV); il avait toujours été le chef du parti de la France, dans de champ électoral;

et en cas qu'il fut obligé de quitter sa patrie par la haine qu'il pourrait s'attirer, le Monarque français lui avait offert de grands établissements dans ses États, le bâton de Maréchal de France». Zob. również L. André, *Louis XIV et l'Europe*. Paris 1950, s. 167 n.

² Toussaint de Forbin-Janson (1626—1713), biskup marsylski od 1668 roku. Biogram, w opracowaniu R. Darricau, w: *Dictionnaire de biographie française*. Publie sous la direction de R. d'Amat. Paris 1976, fasc. 80.

2

Waliszewski, *op. cit.*, t. 1, s. 515. Vol. L A. 1676, 51 (obecnie *Pologne*, t. XXVI, fol. 101): „*Le prince Stanislas Lubomirski à Louis XIV, Cracovie 6 Mars, autographe (en italien), fait part de son elevation au poste de grand marechal de la couronne*”.

[6 mars 1676]

Sacra Real Maestà

È si clemente e singolare la grazia, ch'io prouo dalla generosità della M[aes]tā V[ost]ra che come ad una Maestà tutta uerso di benigna deuo partecipare qualunque mio auuanzamento, conform'adesso participio humilmente à V[ostra] M[aes]tā la carica conferitami nella prese settimana dalla benignità del Re mio (...), di G[ran] Maresciallo di questo Regno¹. E com'io parimenti uiuo più che bramoso e ambizioso di mostrarmi coll'opere tutto diuoto à V[ostra] M[aes]tā, cosí ancora à quest'effetto porto la presente notizia alla M[aes]tā V[ost]ra per poter esser felicitato nel mio nuouo Ministero de benignissimi suoi cenni.

PRZEKŁAD

Wasza Królewska Mość

Tak wielkoduszna i wyjątkowa jest łaska, jaką darzy mnie wspaniałomyślność Waszej Królewskiej Mości, że jako Majestat niezwykle dla mnie dobrotliwy winieniem powiadomić Go o każdym moim awansie; zgodnie z czym powiadamiam teraz pokornie Waszą Królewską Mość o powierzeniu mi łaskawie z początkiem tygodnia przez mojego Króla (...) urzędu Marszałka Wielkiego Koronnego¹. A jako że życie moje pełne jest również chęci i ambicji, aby czynami moimi okazać się oddanym Waszej Królewskiej Mości, donoszę tedy Waszej Królewskiej Mości tę wiadomość, abym mógł zostać uszczęśliwionym na tym moim nowym urzędzie najłaskawszymi Jego poleceniami.

¹ S. H. Lubomirski otrzymał łaskę marszałka wielkiego koronnego na sejmie koronacyjnym Jana Sobieskiego w Krakowie. Ludwik XIV przesyła księciu gratulacje w liście pisanym z Saint-Germain 10 IV 1676 (zob. K. Waliszewski, *Archiwum Spraw Zagranicznych Francuskie do dziejów Jana III*. T. 1. Kraków 1879, s. 516).

3

Waliszewski, *op. cit.*, t. 2, s. 470. Vol. LXI A. 1678, 73 (obecnie *Pologne*, t. XXXVI, fol. 245): „*Stanislas Lubomirski à Louis XIV, Puławy 20 Decembre, original. Avec souhaits de bonne année*”.

Sire

Il debito di riuerenza et ossequio, che proffesso alla grandezza della Maestà V[ost]ra non mi permette il lasciar passare queste Sant[issi]me Feste Natalitie senza pregarle dal Cielo tutte le felicità, e prosperità mag[giori]. Quest'ufficio com'è parto del humilissima seruitù mia uerso il di lei gran merito, così sarà effetto della generosità sua l'aggradirlo. Non sdegni la Maestà V[ost]ra darmene saggio con l'honore de suoi pretiosissimi comandamenti, quali mentre starò con somma brama attendo, alla Maestà V[ost]ra humilissimamente m'inchino.

Pulaua, li 20 Dicembre 1678

Di V[ost]ra Maestà

Humil[issi]mo et Obligat[issi]mo

Seruitore

S[tanislav] Lubomirski

Maresciallo

PRZEKŁAD

Najjaśniejszy Panie

Należna cześć i szacunek, jakie żywię dla wielkości Waszej Królewskiej Mości, nie pozwalają mi, bym dał minąć tym dniom Bożego Narodzenia bez modlitwy, aby Niebo zesłało Waszej Królewskiej Mości wszelką szczęśliwość i pomyślność największą. I tak jak modlitwa ta zrodzona jest z mojego pokornego nabożeństwa dla Jego wielkich zasług, tak samo wynikiem Jego wielkoduszności będzie łaskawość jej przyjęcia. Raczy Wasza Królewska Mość potwierdzić, że tak się stało, wyświadczając mi honor spełnienia Jego cennych poleceń, których z największym pragnieniem oczekując, kłaniam się Waszej Królewskiej Mości pokornie.

Puławy, 20 grudnia 1678

Waszej Królewskiej Mości

najpokorniejszy i najzobowiązany
sługa

Stanisław Lubomirski

Marszałek